



RZECZNIK PRAW OBYWATELSKICH

Adam Bodnar

Warszawa, 8/04/2019

XI.505.4.2019.MA

**Pan**  
**Witold Kołodziejski**  
**Przewodniczący Krajowej Rady**  
**Radiofonii i Telewizji**  
Skwer kard. S. Wyszyńskiego 9  
01-015 WARSZAWA

Wielce Szanowny Panie Przewodniczący,

Jako Rzecznik Praw Obywatelskich, pełniący także – zgodnie z art. 18 ustawy z dnia 3 grudnia 2010 r. o wdrożeniu niektórych przepisów Unii Europejskiej w zakresie równego traktowania (Dz. U. z 2016 r., poz. 1219) – funkcję niezależnego organu ds. równego traktowania, w swoich działaniach wielką uwagę przywiązuję do zapewnienia, by wszyscy obywatele, w tym należący do grup szczególnie narażonych na dyskryminację, mogli swobodnie korzystać z pełni swoich praw podstawowych, w poczuciu bezpieczeństwa i poszanowania ich godności. Z tego względu obserwuję toczącą się debatę publiczną, która – odgrywając znaczącą rolę w kształtowaniu społecznych opinii – powinna być bezwzględnie wolna od mowy nienawiści, dyskryminacji i uprzedzeń.

Z wielkim niepokojem zapoznałem się z programem „Salon Dziennikarski”, wyemitowanym przez TVP Info dnia 23 lutego 2019 r, w czasie którego prowadzący – pan Jacek Karnowski i jego goście rozmawiali o Deklaracji „Warszawska Polityka Miejska na Rzecz Społeczności LGBT+”<sup>1</sup>. Komentując ten przyjęty przez pana Rafała Trzaskowskiego, Prezydenta Miasta Stołecznego Warszawy dokument dotyczący realizacji praw osób LGBT+, określono go jako program deprawacji i molestowania dzieci za publiczne pieniądze, a także promocję pedofilii i zachowań zaburzonych. W odniesieniu do osób LGBT, w czasie programu używano takich sformułowań jak dziwaki i osoby zaburzone,

---

<sup>1</sup> Deklaracja „Warszawska Polityka Miejska na Rzecz Społeczności LGBT+” przyjęta 18 lutego 2019 r. (dalej jako: „Deklaracja”).

a homoseksualność nazwano wampiryzmem i zawłaszczaniem bezbronnych dzieci. Ponadto prowadzący program dziennikarz ostrzegł widzów, że przewidziane w Deklaracji działania z obszaru edukacji antydyskryminacyjnej będą *wydaniem ich dzieci na łup aktywistów*. Postawił również bez podania źródeł tezę, iż *badania pokazują, że promocja czy przekaz proponowany przez lewicę wpływa na zaburzenie tożsamości u dużej grupy młodzieży*.

Wskazane powyżej wypowiedzi i określenia, których użyto w czasie programu, należy ocenić jako jednoznacznie homofobiczne i naruszające godność osób LGBT. Miały one charakter obraźliwy i poniżający, a także sprzyjający utrwalaniu negatywnych stereotypów na temat tej społeczności i wynikających z nich uprzedzeń. Tego rodzaju przekaz, noszący znamiona mowy nienawiści wobec osób nieheteroseksualnych, nie może być obecny w mediach, w szczególności publicznych. Realizując szczególną misję społeczną i mając tak istotny wpływ na kształtowanie postaw i opinii odbiorców, media te powinny dokładać wszelkich starań aby wyeliminować język pogardy z debaty publicznej. Jego obecność może mieć bowiem tragiczne konsekwencje i godzić w fundamenty demokratycznego i pluralistycznego społeczeństwa.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 29 grudnia 1992 r. o radiofonii i telewizji (Dz. U. z 2019 r., poz. 361.; dalej jako: „u.r.t.”), audycje lub inne przekazy nie mogą propagować działań sprzecznych z prawem oraz postaw i poglądów sprzecznych z moralnością i dobrem społecznym, w szczególności nie mogą zawierać treści dyskryminujących lub nawołujących do nienawiści. Ponadto, w myśl art. 21 ust. 2 pkt 5a u.r.t., programy emitowane w mediach publicznych powinny sprzyjać integracji społecznej, w tym przeciwdziałać wykluczeniu społecznemu. **Przywołane przepisy słusznie podkreślają doniosłą rolę mediów publicznych w budowaniu świadomości społecznej, a także ich odpowiedzialność za poziom debaty publicznej i obowiązek wyeliminowania z niej języka nienawiści, lekceważenia i pogardy.** W obliczu postępującej brutalizacji języka i niebezpiecznej tendencji do porzucania konstruktywnego dialogu na rzecz radykalnych opinii, **przeciwdziałanie mowie nienawiści w przekazach medialnych powinno stanowić dla Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji zadanie priorytetowe.** Samo obowiązywanie wskazanej regulacji art. 18 u.r.t. nie wyeliminuje języka uprzedzeń z przestrzeni medialnej – muszą pójść za nią konkretne działania, w tym **reakcja i sprzeciw wobec jawnie dyskryminujących treści.**

W tym miejscu należy dodatkowo zauważyć, że przedstawione w czasie programu tezy, sformułowane w sposób sugerujący, że są oparte na faktach, nie tylko nie zostały podparte żadnymi obiektywnymi argumentami lub danymi, ale w świetle dostępnej wiedzy są oczywiście sprzeczne z prawdą. Światowa Organizacja Zdrowia, wyznaczająca najwyższe międzynarodowe standardy w obszarze ochrony zdrowia, już w 1990 r. usunęła homoseksualizm z Międzynarodowej Statystycznej Klasyfikacji Chorób i Problemów

Zdrowotnych ICD-10 i wielokrotnie podkreślała później, że orientacja homoseksualna jest zdrową i naturalną formą ekspresji ludzkiej seksualności<sup>2</sup>. Warto również zwrócić uwagę na „Stanowisko Polskiego Towarzystwa Seksuologicznego w sprawie rozróżnienia dwóch odrębnych, lecz nagminnie mylonych pojęć: homoseksualizm i pedofilia”, opublikowanym w związku z szerzącą się dezinformacją łączącą te zjawiska<sup>3</sup>. Wskazano w nim, że *przypisywanie osobom homoseksualnym szczególnej – w porównaniu do heteroseksualnych – skłonności do seksualnego wykorzystania dzieci stanowi nieuprawnione nadużycie, a rozpowszechnianie skojarzenia między homoseksualnością a pedofilią jest domeną ludzi nieświadomych i niekompetentnych bądź też uprzedzonych do ludzi homoseksualnych i sprzeciwiających się prawom obywatelskim tych osób. Podtrzymywanie społecznego przekonania o szczególnej skłonności osób homoseksualnych do seksualnego wykorzystywania dzieci jest krzywdzące dla homoseksualnej części społeczeństwa, przyczynia się do niezwyklej trwałości uprzedzeń wobec tych osób i utrudnia pełne funkcjonowanie psychologiczne homoseksualnych obywateli i obywateli.*

Wskazane wyżej treści programu telewizyjnego uważam zatem za naruszenie norm etycznych przez twórców materiału. Zgodnie bowiem z art. 12 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. – Prawo prasowe (Dz. U. z 2018 r., poz. 1914), dziennikarz jest obowiązany zachować szczególną staranność i rzetelność przy zbieraniu i wykorzystaniu materiałów prasowych, zwłaszcza sprawdzić zgodność z prawdą uzyskanych wiadomości lub podać ich źródło. Charakterystyczne cechy szczególnej staranności to, według standardów wskazanych w orzecznictwie<sup>4</sup>, m.in. wnikliwość, samokontrola i obiektywizm, a ustawodawca domaga się na gruncie prawa prasowego staranności większej od tej przyjmowanej zazwyczaj w prawie cywilnym<sup>5</sup>. Zachowanie wymogów dobrej sztuki i etyki zawodowej, w tym rzetelności dziennikarskiej przy zbieraniu i wykorzystaniu materiałów prasowych, to ponadto próg graniczny dla ochrony swobody wypowiedzi dziennikarskiej<sup>6</sup>. Wolność słowa i wolność mediów wyrażone w art. 14 i art. 54 ust. 1 Konstytucji RP, mimo fundamentalnej roli jaką pełnią w demokratycznym państwie, nie mają charakteru absolutnego. Istnieją uzasadnione podstawy by dążyć do zbadania, czy w przedmiotowym programie telewizyjnym granice tych wolności nie zostały przekroczone.

<sup>2</sup> Zob. m.in. WHO: *Sexual health, human rights and law*, Geneva, World Health Organization, 2015.

<sup>3</sup> Stanowisko Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Seksuologicznego w sprawie rozróżnienia dwóch odrębnych, lecz nagminnie mylonych pojęć: homoseksualizm i pedofilia z dnia 29 czerwca 2017 r., dostępne pod adresem: <http://pts-seksuologia.pl/sites/strona/85/stanowisko-pts-w-sprawie-rozroznienia-dwoch-pojec-homoseksualizm-i-pedofilia> (dostęp: 26 lutego 2019 r.).

<sup>4</sup> Zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 10 maja 2016 r., sygn. akt 1076/15.

<sup>5</sup> Zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 października 1987 r., sygn. akt II CR 269/87, OSNC 1989/ 4/ 66, Postanowienie z dnia 17 października 2001 r., sygn. akt IV KKN 165/97, OSNKW 2002/3-4/28.

<sup>6</sup> Zob. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 26 czerwca 2015 r., sygn. akt I ACa 230/15.

W świetle przedstawionej argumentacji, działając w oparciu o art. 12 pkt 2 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (Dz. U. z 2018 r., poz. 2179), zwracam się do Pana Przewodniczącego z uprzejmą prośbą o zbadanie niniejszej sprawy, w ramach kompetencji Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji. Będę wdzięczny za przekazanie informacji o podjętych w tej sprawie działaniach.

Z wyrazami szacunku,

Adam Bodnar